KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Marca. Rok 1865. **№ 67.** Dnia 11 (23) Marca 1865 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 5 m. 58 / Zachód „ „ 6 „ 16 | Jutro, ŚŚ. Marka i Tymoteusza.

OD REDAKCJI
KURJERA WARSZAWSKIEGO

Z dniem 1wszym Kwietnia, rozpoczynamy kwartał IIgi roku 1865.

Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

W dniu wczorajszym, to jest d. 22 b. m. o godz: 9½ z rana, we wszystkich Kościołach Rzymsko-Katolickich w Warszawie, odprawionem zostało Nabożeństwo, w intencji: aby BÓG stroskaną Najdostojniejszą Rodzinę Cesarską, zgonem Najjaśniejszej Królowej Niderlandzkiej Anny Pawłówny, pocieszyć raczył.

Jutro, jako w pierwszą bolesną i łzawą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Kożuchowskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz: 10tej rano, żałobne Nabożeństwo, za spokój jego cnotliwej duszy; na które, osierocona i tęskna Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza z serca Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3917.)

Za spokój duszy ś. p. Wawrzyńca-Józefa *Zacharkiewicza*, Członka Senatu, odprawioną będzie w Kościele po-*Kapucyńskim*, dnia jutrzejszego, o godzinie 10tej z rana, Wotywa; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza. (3864.)

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Izabelli z Zakrzewskich *Zakrzewskiej*, odbędzie się za jej duszę Nabożeństwo żałobne w Kościele po-*Kapucyńskim*, o godz: 10tej rano; na które, Rodzice i Mąż zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3895.)

Jutro o godzinie 10tej rano, odbędzie się w Kościele po-*Bernardyńskim*, Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Doroty z Czechowskich *Lipińskiej;* na które Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3949.)

Onegdaj, zmarł Adolf *Nowosielski*, w wieku lat 69, b. Urzędnik Tow: Kred: Ziems:, obecnie Emeryt, Członek Archi-Konfraternji Literackiej. Pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, jutro o godz: 10tej z rana, na Nabożeństwo żałobne w Kościele po-*Bernardyńskim*, oraz na wyprowadzenie zwłok, z Kaplicy tegoż Kościoła, o godz: 4tej po południu, na cmentarz Powązkowski. (3950.)

W dniu 19 b. m., Bogumił *Knorr*, Doktor Medycyny, Ordynujący w Szpitalu Śgo JÓZEFA w Mieni w Powiecie Stanisławowskim, w wieku lat 85, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie. Zostawił w ciężkim smutku Żonę i Syna. (3880.)

Róża z Kamieńskich *Anasińska* v. *Sokolnicka*, Żona Adwokata, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończyła, w wieku lat 65. Exportacja zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie w pół do 5tej po południu, z Kościoła po-*Dominikańskiego*, na cmentarz Powązkowski; na którą, stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3970.)

W d. 17 b. po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, Bronisław *Wojczal*, Urzędnik Pocztamtu Warszawskiego, przeżywszy lat 18. Stroskani Rodzice, oraz Brat i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na odbyć się mające Nabożeństwo za jego duszę, w Kościele po-*Bernardyńskim*, o godz: 10ej z rana, jutro, jako w oktawę śmierci jego. (3951)

Antoni *Stenglewski*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł wczoraj, w wieku lat 26. Pozostała Matka wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski. (3961)

Onegdaj, po długiej chorobie, zmarł ś. p. Ludwik-Karol *Zejsler*, Optyk, w wieku lat 59. Pozostała w żalu Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (3918.)

S. p. Krystyna z Majerów 1go i 2go ślubu *Makarewicz*, Wdowa po Obywatelu M. Warszawy, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 69. W smutku pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w d. 25 b. m., o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (3965.)

Wczoraj przyjechał do Warszawy: Jenerał-Major **Sobolewski** z Petersburga; wyjechali zaś: Pomocnik

Naczelnika Sztabu Warszawskiego Wojennego Okręgu Jenerał-Major *Czernicki* do Petersburga; Wojenny Gubernator Gub: Lubelskiej Jenerał-Major *Buckowski* do Lublina.

Urządzona w sali Resursy Kupieckiej, obok Wystawy Obrazów, wystawa archeologicznych przedmiotów, które przeznaczone zostały na korzyść biednych, znajduje dosyć ciekawych miłośników, i zdaje się, że bezskuteczną nie będzie. Jest to rodzaj, że tak powiemy licytacji, gdyż po upływie jednego miesiąca, każdy otrzyma ten przedmiot z owych zabytków starożytniczych, za jaki ofiarował najwięcej. Wszystkich zaś przedmiotów jest do kilkadziesiąt sztuk, i warto, aby znawcy, zwrócili na nie uwagę swoją.

W Niedzielę nareszcie będzie miał miejsce koncert na rzecz J. Nowakowskiego, staraniem Dyr: Münchheimera urządzony, przy zupełnie bezinteressownym udziale Artystów Orkiestry Teatru W. Program początkowo ogłoszony, znakomicie urozmaicony został, a jakkolwiek świetny nam koncert zapowiada, nie wątpiemy, że publiczność nasza nietylko dla usłyszenia naszych amatorów i artystów, ale dla przyjścia w pomoc nieszczęśliwemu a tyle zasłużonemu J. Nowakowskiemu, licznie zgromadzić się nie omieszka. Podajemy tu poniżej cały program koncertu. Część 1sza: 1. Uwertura do tragedji „Egmont" Beethovena, przez orkiestrę; 2. „Matka i Dziecię", Donizettego, wykona Panna Kwiecińska; 3. Rondo z koncertu E minor, Chopina, odegra na fertepjanie, z towarzyszeniem orkiestry, Panna Henrjeta Braumann; 4. Arja z opery „Monbar", J. F. Dobrzyńskiego, wykona Pan Troszel, z towarzyszeniem orkiestry; 5. Allegro z kwintetu, J. Nowakowskiego, na fortepjan, skrzypce, altówkę, wiolonczellę i kontrabass, odegrają PP. Kania, Hornziel, Myszkowski, Szabliński i Ostrowski; 6. „Dary", piosnka, Moniuszki i „Mazurek", Grossmanna, odśpiewa Pani Majeranowska. Część 2ga: 7. a) „Pożegnanie lasu", Mendelsohna-Bartholdy, i b) „Wisła", J. Nowakowskiego, Kwartety na same głosy, wykonane, przez PP. Filleborna, Cieślewskiego, Koehlera, Sochaczewskiego, Troszla, Suszyńskiego, Kozieradzkiego i Próchazkę; 8. a) „L'Echo di Scozzia", śpiew; Tadoliniego, b) „Wojak", śpiew, S. Shiffa, wykona Pan Dobrski; 9. „Rapsodja Węgierska", Liszta, odegra Panna H. Braumann; 10. Arja z opery „Pardon de Ploermel", Meyerbeera, wykona Pan Koehler; 11. „Souvenir de Spaa", Servais'go, wykona na wiolonczelli Pan Marceli Le-Brun, na fortepjanie towarzyszyć będzie Ig: F. Dobrzyński; 12. „Sextet" z opery „Don Giovanni", Mozarta, wykonany z towarzyszeniem orkiestry, przez PP. Majeranowską, Hess, Kwiecińską, PP. Filleborna, Troszla i Kozieradzkiego.

Z powodu mającego wkrótce nastąpić wyjazdu Pana *Ciampi*, dane będą po raz ostatni przez Artystów Włoskich, Opery: „Linda i Cyrulik Sewilski"; pierwsza w Piątek, a druga w Niedzielę.

Dziś tydzień Dr Prawa P. Walenty Miklaszewski, mianowany Adjunktem do wykładu Prawa Rzymskiego, znany z kilku prac naukowych w przedmiocie prawa karnego i więzień, rozpoczął w Szkole Głównej wykład historji procedury u Rzymian.

Od roku 1861, czyli od czasu założenia w Warszawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, po koniec roku 1863, a zatem w ciągu pierwszych trzech lat istnienia tegoż Towarzystwa, liczba wszystkich bez wyjątku dzieł sztuki, to jest obrazów i rzeźb znajdujących się na urządzonej w tym celu Wystawie Krajowej, dochodziła do 598 sztuk.

Nieodrzeczy możeby było wspomnieć słów kilka o Fauście, bohaterze opery, która nieledwie wszędzie jednakie sobie powodzenie zjednała, a w ostatnich czasach i u nas jest przedstawianą. Doktór Jan Faust, jest to jedna z najciekawszych figur, jakie nam podania ludowe niosą, jest to zupełnie inna postać, jak Jan Faust czyli Fust, majętny Obywatel Moguncji, roku 1460 zmarły, ów rozkrzewiacz sztuki drukarskiej, których to obu, bardzo wielu, za jednego i tego samego biorą. Faust, o którym mowa, urodzony był w Knittlingen w Wirtembergskiem, żył w drugiej połowie XVgo i w początkach XVIgo wieku, nauki pobierał w Krakowie, a mianowicie Magji się poświęcał, którą później swemu famulusowi Wagnerowi udzielał. Ztąd łatwość uważania Fausta z Twardowskim za jedno zjawienie, który to ostatni za Króla Zygmunta-Augusta, również w XVItym wieku w Krakowie przebywał i jako doskonały Matematyk i Fizyk był znany; podania te, są z sobą ściśle połączone, tem więcej, że sama nazwa „twardy" z niemieckiem „fest" się zgadza i za tem dosyć przemawia. Straciwszy cały ogromny spadek, po stryju odziedziczony, Doktor Faust użył swej magicznej siły do przywoływania djabła, przysłano mu w skutku tego złego ducha Mefistofeles'a (którą to nazwę później kilka razy przeistaczano), jako mu całkiem oddanego, wiernego służącego, i z nim miał zawrzeć kontrakt na lat 24. Jak wieść niesie, Mefistofeles zamordował go między 12stą a 1szą po północy, we wsi Rimlich. Jeżeli dawniej sądzono, że postać Faust, jest tylko urojoną, to dziś nabyto zupełne przekonanie, że on rzeczywiście istniał, i że w skutku obszernych wiadomości naukowych, a może i kuglarstwa, długi czas podziwem był ludu; łatwowierni niepojmując jego sztuk, mieli go za Czarno-Xiężnika, co z duchami miał styczność. Legenda ta dała powód do rozlicznych poezji, pantomin, tragedji, dram, komedji; a marjonetki z Doktora Faust'a, jeszcze do dziś bawią młode pokolenie w Niemczech. Wszystko jednak, co było pisane, upadło, kiedy Goethe z pierwszą częścią swojej tragedji „Faust" wystąpił, którą to część z małemi odmianami Gounod za treść do swej opery użył.

Tyle pożądane odtworzenie za pomocą fotografji, godniejszych uwagi widoków m. Warszawy, a które jak już wspominaliśmy przyszło do skutku w znanym zakładzie fotograficznym P. Mieczkowskiego, znajduje łatwo ochotników, nabywających takowe widoki, dla poddania ich pod stereoskop, w którym prawdziwego nabierają życia. Oprócz wspanialszych, a na główniejszych ulicach miasta położonych gmachów, są tam i widoki z ponadwiślańskiej dzielnicy grodu, a do tego tak trafnie wybrane, że każdemu wpatrującemu się w takowe, dokładnie przypomną Warszawę.

Dla zabezpieczenia chleba od pleśnienia, zwłaszcza, gdy komu wypadnie długo takowy przechować, należy zaraz po wyjęciu go z pieca włożyć do worka

po mące, bez otrząsywania z tegoż mąki, i ułożywszy bochenki w ten sposób, ażeby się stykały z sobą wierzchniemi skórkami, należy worek dobrze zawiązać i zawiesić go w miejscu, gdzie jest przewiew powietrza. Tak zachowany chleb może długo się przechowywać nie tracąc na smaku, i prawie w stanie świeżości.

W Petersburgu, ustanowioną została Komisja, dla urządzenia czasowych lazaretów.

O ile brak roztropności i nieostrożność do ważnych i nader smutnych doprowadza skutków, następny wypadek w d. 26 Lutego r. b., świeżym jest dowodem. W dniu pomienionym przy folwarku Franopol w Powiecie Rawskim, dom o czterech izbach przez uwłaszczoną czeladź dworską zamieszkały, zgorzał wśród dnia, bez możności uratowania. Był to dzień świąteczny Niedziela. Wszyscy dojrzali rzeczonego czworaku mieszkańcy, porozchodzili się jedni do parafjalnego Kościoła, drudzy do sąsiedniego miasta, dla własnych interesów, tak, iż tylko drobne dzieci w mieszkaniach pozostały, z których troje rodzice niebaczni, w izbie na kłudkę zamknęli; z tej właśnie izby wszczął się pożar, i tak nagle rozszerzył, iż ani dzieci zamkniętych, ani też domu uratować niebyło podobna. Przybyły Sąd na miejsce, protokularne z wypadku wyprowadził śledztwo.

Gazeta Rolnicza zajmującą podaje wiadomość o ptakach pożytecznych, aklimatyzowanych w Europie, któreby i u nas przyswoić się dały jak Agami, Hokko, Marel, Gura. Zanim kiedyś dojdziemy do ogrodu Zoologicznego, wartoby pomyśleć przynajmniej o przyswojeniu zwierząt pożytecznych, a na początek choć postarać się o ptastwo. Tam gdzie istnieją już bażantarnie, możnaby o takich ptaszarniach pomyśleć, a handlarze co tu z kanarkami i zagranicznemi zbytkowemi ptakami corok przybywają, zamiast tych ładnych ale niepożytecznych ptaszków, powinni by nam owe Hokki i Gury dostarczyć.

Bardzo często w karafkach, używanych ciągle do wody, a często bardzo i w szklankach, dostrzegać się daje osad, który nawet przy użyciu do płukania takich karafek piasku, nie daje się zmyć. Z tego powodu podajemy tu bardzo prosty i skuteczny środek dla oczyszczenia tychże, a którym jest dodanie cokolwiek do znajdującej się wody w takiej karafce, kwasu solnego, który natychmiast wszelki osad rozcieńcza, a tym sposobem z łatwością spłukać go daje. Następnie należy wytrzeć wnętrze karafki bibułą i wypłukać wodą, a wnet wróci ona do pierwotnego stanu, i tego blasku, jakiego koniecznie od szkła wymagamy.

Z mocy upoważnienia Władzy, przenosi się Szkoła Elementarna płci Męzkiej na 1sze piętro pod Ner 186 przy ulicy Krzywe-Koło, do której przyjmują się Uczniowie z klas wyższych, nietylko na stancję i stół, ale nawet dla udzielania im korrepetycji i stosownych nauk, za cenę umiarkowaną; pomieszczenie w każdym czasie i dniu. (3848.)

Dla upamiętnienia wyjścia dzieła Napoleona IIIgo, p. n. „Życie Juljusza Cezara“, którego Tom I, znajduje się już w Xięgarniach Warszawskich, jak u P. Gebethnera i Wolffa i innych, ma być wybity medal.

W Paryżu, Motory Lenoira, w których gaz do oświetlania, iskrą elektryczności poruszany, całą siłę stanowi, powszechne znalazły zastosowanie; używają ich do wprawiania w ruch machin do szycia, wind, pras drukarskich i w zupełności prace ludzi, używanych dotąd do korb, zastępują, nadto mają tę dogodność, że mało miejsca zajmują. Wartoby, żeby i u nas ci przedsiębiercy którzy w fabrykach swoich machin parowych używać nie mogą, sprowadzili Motory Lenoira, zyskałaby na tem i kompanja Gazowa, a przy większem użyciu gazu, możeby i cenę jego dotąd tak wysoką obniżyła.

W Paryżu do bejcowania drzewa, stolarze używają hypermanganezu żelaza, rozpuszczają go w wodzie gorącej i takim roztworem pociągają drzewo, dopóki to nie dojdzie do koloru jaki mu nadać chcą.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 18go Marca.* — Urzędowa Gazeta Londyńska donosi że nowo-mianowany Posłem w Washingtonie, Sir F. W. Bruce, przed niedawnym czasem Poseł Angielski w Chinach, ozdobiony został wielkim Krzyżem orderu Łaźni. — „Morning Post“ powstaje na artykuł „Timesa“ o finansach włoskich, i przedstawia takowe w świetle stosunkowo dość pomyślnem. — Obecność Króla Belgów, ma tu potrwać do połowy przyszłego miesiąca. Z odwiedzinami jego, łączy się pogłoska o blizkiem zaręczeniu trzeciej córki Królowej z jednym z Xiążąt niemieckich. — Dnia 15go b. m. zebrała się w Stafford-Klube, pewna liczba znakomitszych Katolików, celem uradzenia, jakiego rodzaju pomnik wznieść należy zmarłemu Kardynałowi Wiseman. Wszyscy prawie byli zdania, iż najodpowiedniejszą rzeczą byłoby wzniesienie Katedry w parafji Westminsterskiej, gdyż dotychczasowa pro-Katedra w Morfields (City), nie odpowiada ani liczbie, ani stanowisku Katolików w Londynie i okolicy zamieszkałych. Postanowiono jaknajspieszniej meeting Katolików do St. James-Hall, i wezwać ich o składki. Wydanie stosownych rozporządzeń polecono komitetowi, złożonemu z osób najwięcej wpływu mających. — Z Nowej Zelandji donoszą, iż w stronach tamecznych, a mianowicie w okolicy Taranaki, od roku szerzy się nowa religja (Pai-Marire t. j. pokój lubiąca). Jest ona mięszaniną dawnej wiary, z przydaniem niektórych rzeczy z biblji, oraz kilku bajek chytrze wymyślonych, a odpowiednich duchowi czasu. N. PANNA i Archanioł Gabrjel, są główném bóstwem krajowców. — Zdaje się, iż kandydatura Lorda Amberley, syna Hr. Russel w Leeds, nie utrzyma się, a to z powodu, że nie chciał się stanowczo oświadczyć za tajnem głosowaniem i rozszerzeniem prawa wyborczego. (Schl: Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 17go Marca.* — Jutro ma nastąpić podobno odczytanie adresu w komitecie tajnym Ciała Prawodawczego. Zdaje się, że pomiędzy opozycją a większością, zajdą przy rozprawach nad adresem, oraz przy roztrząsaniu projektu do prawa o decentralizacji żywe rozprawy. Podobno P. Thiers postanowił nader energicznie zbijać ten projekt. — Dotychczas nie ma nic pewnego co do mianowania następcy po P. Morny. Słychać, że jednozgodnem życzeniem członków Ciała Prawodawczego jest, aby Cesarz zmienił teraźniejszy porządek rzeczy w ten sposób, iżby mieli nadal prawo

mianowania corocznie Prezesa, który naturalnie wychodziłby z ich grona. Nowy dygnitarz nie rościłby sobie należeć do Rady tajnej lub Rady Ministrów, ale to nieprzeszkadzałoby bynajmniej Ciału Prawodawczemu, które zostawione było nieco w cieniu przez dostojną osobistość i stanowisko przeważne, jakie zajmował w Państwie Xiążę de Morny.— Ośmiu oficerów marynarki Duńskiej przybyło do Paryża, oddając się pod rozporządzenia rządu francuzkiego, a to skutkiem zmniejszenia marynarki Duńskiej. — Z Konstantynopola piszą, że P. Moustier otrzymał instrukcje, zalecające mu w porozumieniu z Internuncjuszem Austrjackim wpływać na Portę, iżby dymisja Daoud-Paszy przyjętą nie była.— Wieść podana przez dzienniki Madryckie o kontrrewolucji w Peru jest bezzasadną. — Dotychczas krążą tu najsprzeczniejsze pogłoski o przyszłej podróży Cesarza do Algierji i Lyonu. Mylną także była wiadomość podana przez niektóre gazety, jakoby P. Persigny miał się udać do Rzymu.— Pomięozy osobami, którym Cesarz przesłał swe dzieło za pośrednictwem Posła Włoskiego P. Nigra, znajdują się Jenerał Lamarmora, P. Matteucci, Visconti i kilku innych.— Mówią, że rząd Japoński pragnący założyć na swych wybrzeżach arsenał morski, objawił chęć skorzystania z pomocy Inżenjerów i oficerów francuzkich dla urzeczywistnienia swego projektu. (I. B.)

PRUSY. *Berlin, 20go Marca.* — Izba deputowanych zajmowała się dziś specjalnemi rozprawami nad budżetem militarnym czyli reorganizacją armji. Pomiędzy innemi zabierał głos Minister wojny, roztrząsający jedynie ze stanowiska finansowego sprawozdanie dotyczące kwestji armji. Dalsze rozprawy odroczono do dnia następnego.— W. Xiążę Oldenburgski, spodziewany jest na dzień rocznicy urodzin Króla Pruskiego.— Poseł Pruski przy Bundestagu P. Savigny, wraca dziś na swe stanowisko do Frankfurtu. — Rządy Zollwereinu zaproszone zostały na konferencję celną na dzień 29 Marca. (St: Anz:)

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze nie zawierają zbyt ważnych wiadomości. Telegram z Turynu, datowany 20 b. m. donosi, że większość Senatu Włoskiego, oświadczyła się przeciw zniesieniu kary śmierci.— Podług korrespondencji z Madrytu, datowanej 20 b. m., pensja Posła Hiszpańskiego przy Franciszku II, ex-Królu Neapolitańskim, została wykreśloną z budżetu.

W Flensburgu 21go b. m., w wieczór, jako w przeddzień rocznicy urodzin Króla Pruskiego, miał się odbyć wielki capstrzyk i pochód z pochodniami. W podobny sposób i w innych miejscach Xięztw, dzień ten ma być obchodzony.—Były Prokurator Pruski Stemann, mianowany został Naczelnikiem 3go oddziału Rządu krajowego w Xięztwach. — Statki obce przybywające do portów Szleswig-Holsztyńskich, mają do dalszego czasu, w przewidywaniu wzajemności, korzystać z praw, jakie im nadają traktaty, dawniej z Danją zawarte.

„Const: oesterr: Ztg" donosi, że układy zawiązane w Washingtonie w przedmiocie nowego Cesarstwa Mexykańskiego, biorą obrot pomyślny. Prezydent Lincoln, uzna Cesarstwo po skończeniu wojny. (Ind. Bel:)

Wiadomości Literackie.

Wyszedł Nr 12ty *Opiekuna Domowego*, który zawiera następujące artykuły: *Kruszwica* (z 2ma drzew:); *Nie wszystko złoto co się świeci;* Przysłowie dramatyczne w dwóch odsłonach (dok: z 2ma drzew :); *Precz z niedostatkiem! Rozmaitości; Odezwa Redakcji;* O wychodzeniu Opiekuna Domowego w kwartale II r. b.

Księgarnia i skład nót muzycznych pod firmą E. *Wende* i *Spółka*, na Krakow:-Przedmieściu w domu W. *Beyera* pod Nrem 412a (przy rogu ulicy Królewskiej), otrzymała już tom 1szy *Życia Cezara* przez *Napoleona IIIgo*, w językach francuzkim i niemieckim.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, otrzymała na skład główny: *Kurs Solidometrji* (Stereometrji), napisany przez Józefa *Krysińskiego*, 1 tom w 8ce ze 160 drzeworytami, w texcie umieszczonemi, cena rs. 1; oraz *Gawędy Pedagogiczne*, przez K. *W.*, 1 tom w 16ce, cena kop: 25. Powyższe dzieła nabyć można we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie, jak również i na prowincji Królestwa.

Przyjechali do Warszawy: Czarnowscy Eust:, Antoni i Józef Ob: z Krasnego nr 1782; Godlewski Antoni Ob: z Kamionny nr 412; Tabęcki Konst: Ob: z Dłutowa nr 476.

Wyjechali: Celiński Ludwik Ob. do Paprotni; Lewel August Ob: do Wujówki; Sołtyk Marceli Hr: do Piastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Borejsza Paulina Ob: z Bern nr 613; Kamiński Klemens Chemik z Poznania nr 107; Kochmański Roman Radca Hono: ze Lwowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Akimów Jerzy dym: Pułkownik i Avenarius Wilh: Sekre: Kolleg: do Wiednia; Bieczyński Tadeusz Ob: do Wrocławia; Jasiński Stan: Ob: do Bydgoszczy.

Dziś rano zimna stopni 4, w południe zimna stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 8 c. 11. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Hrabina* i *Wieśniaczka.* Jutro, „Linda z Chamounix", przez Artystów Włoskich. (Abonament lit: C, Nr 13.

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Stara romantyczka,* (wznowienie). — *Przez zazdrość.* (Trzecie wystąpienie Pani Biedrońskiej).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 23 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 k. $74^{4}/_{9}$, dają rs. 88 k. $41^{1}/_{9}$; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. $12^{5}/_{6}$, dają rs. 14 kop: $9^{5}/_{8}$; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. —, dają rs. 75 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 77 k. 50, dają rs. 77 k. 25; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 107 k. 25, dają rs. 106 kop: 75; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 kop: 75, dają rs. 93 kop: 33; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 119 k. 50, dają rs. 119. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. $92^{2}/_{9}$, od listów zastawnych kop: $15^{1}/_{6}$.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 22 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 4 k. 80 do rs: 5 k. 21; żyta od rs. 2 kop: 80 do rs. 3; owsa od rs. 1 kop: 90 do rs. 2 — Dnia 21 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: $60^{1}/_{2}$ do rs. 2 kop: 71, za garniec od kop: 85 do kop: $88^{1}/_{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 67.

Czwartek. — Dnia 23go Marca. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

Tylko jeszcze przez kilka dni.




Szanownym miłośnikom Kwiatów i Ogrodów, polecam mój znaczny dobór **najszlachetniejszych** i temu klimatowi właściwych **DRZEW OWOCOWYCH**, jako to: Jabłoni, Grusz, Śliw, Wiśni, oraz **Krzewów** jako to: olbrzymich Porzeczek, Agrestów, Malin, Winnych latorośli, Roślin pnących się do altan, przepysznych Róż sztamowych szczepionych, i Krzewiastych z korzenia prowadzonych, podobnież Goździków dubeltowych w różnych barwach, Kameljі, wreszcie Cebul kwiatowych i Nasion, które po zniżonych cenach wyprzedaję. Gdy całem mojem zadaniem jest jaknajbardziej zadowolnić kupujących, spodziewam się, iż łaskawie odwiedzinami zaszczycić mnie raczą. Wiadomość w Hotelu Lipskim Nr 19.—**M. ZIEGLER.** (3599)

W dalszym ciągu swych ogłoszeń

SKŁAD WĘGLA KAMIENNEGO

w WARSZAWIE,

pod firmą **F. ŁAPIŃSKI i SPÓŁKA**

w Alejach Jerozolimskich, Nr Składu 21, w blizkości rogatek,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że dla udogodnienia cząstkowej sprzedaży węgla, otworzył Kantor przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Chmielnej, Nr 1387, do którego żądający węgla lub informacji, zgłaszać się mogą, a stale urządzona komunikacja ze Składem, ułatwi zadosyćuczynienie wszelkim zamówieniom, że zaś, jak już donosiliśmy, przyjmujemy zamówienia i na dostawy węgla całemi wagonami, oraz zawieramy umowy na roczne dostawy do zakładów i fabryk, tak w Warszawie, jakoteż i na prowincji będących, przeto wszelkie w tej mierze korrespondencje nadsyłane być mogą pocztą, franco, pod adresem Kantoru (ulica Marszałkowska Nr 1387.) Ceny węgla każdodziennie w oknie Kantoru są wywieszone. Kantor otwarty od godziny 8mej rano do 6tej wieczorem codzień, z wyjątkiem dni świątecznych.

Łapiński i Spółka. (3300).



Jest do Wynajęcia od Kwartału b. **POKÓJ** przy familji, dla Osoby płci żeńskiej. Wiadomość przy ulicy Oboźnej pod Nrm 2766*d*, na 2gim piętrze. Stróż miejscowy wskaże. (Nr 3905)

Propozycja dla PP. Kapitalistów.

Na gruncie prywatnej własności w jednym z pierwszych miejsc w Królestwie Polskiem, przy samej Kolei żelaznej, mogłaby być urządzona Wielka Cukrownia. Warunki do tego rodzaju przedsiębierstwa, (które jest najkorzystniejszym w naszym kraju), są odpowiednie, albowiem w okolicach tych nigdzie nie ma Cukrowni. Ziemia wszędzie zdatna do plantacji buraków, których może być wielka liczba. Okolica obfita w las, a węgle mogą być sprowadzane koleją żelazną gdyby wypadła potrzeba. Drzewo i cegła do budowli w miejscu. Woda która jest najważniejszym warunkiem do tego rodzaju fabryki jest niewyczerpana, albowiem w tem miejscu gdzie ma być wybudowana Cukrownia jest rzeka spławna. Na robotnikach nie zbywa gdyż miejsce to jest nadzwyczaj ludne, a miasto mające kilkanaście tysięcy ludności, jest o pół wiorsty. Reflektujący interes ten znaleść mogą bliższą informację w Domu Zleceń K. Puławskiego, pod Nr 419, obok Poczty, w Warszawie.

Tamże można się dowiedzieć o korzystnem Interesie na kupno **Folwarku**, wraz z Prawem Propinacyjnem w mieście. (Nr 3878).

W zeszły Czwartek, przechodząc ulicami: Niecałą, Pocztą, Krakowskiem-Przedmieściem i Bednarską, zgubioną została **Broszka** złota, wysadzana Perełkami i Turkusikami. Sumienny znalazca raczy oddać do Składu Porcelany Wgo L. Zajączkowskiego, obok Kościoła XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 386, za nagrodą Rs. 2. (Nr 3831.)

W miesiącu bieżącym Ludwik Liebert, zamieścił w pismach publicznych ogłoszenie, aby nikt bez jego zezwolenia nie udzielał mi pożyczek na Dobra Ładzyń i Stanisławów, nie kupował drzewa ani szkła z tamtejszych lasów i huty. Chcąc zaś upozorować przyczynę tego ogłoszenia, przytoczył, że dla słabości zdrowia, nie jestem zdolny do zarządzania, oraz że majątek mój jest obciążony jego pretensjami. Tylko wielka niewdzięczność, nieukrywana żądza zawładnięcia moim całym majątkiem, nieposzanowanie dla prawdy, nieznajomość prawa i zbytnie liczenie na łatwowierność ludzi, mogły pobudzić Ludwika Lieberta do wystąpienia z powyższem ogłoszeniem na samych zmyśleniach opartem. Nie zwrócił on uwagi na to: że wszystko cokolwiek ja i on dziś posiadamy, jest owocem mojej ciężkiej kilkudziesięcioletniej pracy, że zawsze zarządzałem całym majątkiem i dotąd żaden wyrok zarządu mi nie odjął, ani nie ograniczył, że wreszcie żyjemy pod opieką prawa, które praw z tytułu własności wynikających nie dozwala czynami samowolnemi bezkarnie naruszać i pociąga do odpowiedzialności rozsiewaczy niezgodnych z prawdą wieści. Zaprzeczam ażeby Ludwik Liebert był moim wierzycielem i do tego jeszcze hipotecznym, a przypisywanie mi niezdolności do zarządzania majątkiem jest również nietylko zmyśleniem, ale nadto dowodem najwyższej niewdzięczności. Owszem zarząd Dobrami Ładzyń i Liebertów, oraz hutą szklanną, jak dotąd do mnie należał co powszechnie było wiadomem, tak i należeć nie przestał, a zatem tylko ze mną umowy o kupno drzewa z tych Dóbr i szkła z huty, mogą być ważnie zawierane.—**Jerzy Liebert.** — Asystujący **Ludwik Holc**, Obrońca przy Senacie. (3929.)



Ktoby sobie życzył

Mamkę zdrową, ze świeżym

pokarmem, raczy zgłosić się pod Ner 1260d, ulica Chmielna. Wiadomość u stróża. (3755.)

Dobrze i biegle piszący,

w pewnym wieku, może znaleść zaraz miejsce do jednego z Prawników. Wiadomość w Domu Zleceń Puławskiego, pod Nrem 419, obok Poczty w Warszawie. (Nr 3876).

Nagrody Rs. 20. Przechodząc w dniu wczorajszym ulicą Miodową, zgubiony został **Pugilares** safianowy zielony, w którym znajdowało się około Rs. 200 w papierkach, oraz portret medaljonowy, które sumienny znalazca zechce odnieść do Magazynu J. et W. Kwiatkowskiego, gdzie oprócz podziękowania, otrzyma powyższą nagrodę, (3892)



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **PJANINO**, najlepszej Drezdeńskiej fabryki w dobrym stanie za cenę przystępną, **LUSTRO** w ramach złoconych, Sarwantka mahoniowa oszklona, Etażerka mahoniowa i t. p. wszystko to, obejrzeć można od godz: 3 do 6ej po południu. Wiadomość w domu W. Jozioranskiego, przy ulicy Królewskiej, w mieszkaniu Rotmistrza **WOGAK.** (Nr 3903)

Komitet Budowy Ratusza w Warszawie. Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 15 (27) b. m. i r., o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w biurze Komitetu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje napisane podług poniższego wzoru, na dostawę w r. b. 75 sażenów kubicznych rosyjskich wapna z wapielni Koziegłowskiej, Kodrębskiej, Żareckiej i Sudnickiej, z dostawą na miejsce robót.

Cena jako praetium do licytacji, naznacza się na rs. 60 za jeden sażeń kub. ros. zlasowanego wapna. Wadjum do licytacji ustanawia się na rs. 200, które utrzymujący się przy licytacji, dokompletować winien na kaucją do rs. 480.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni Świątecznych, w Kancelarji Komitetu od godziny 10ej z rana do 2ej po południu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, zechcą złożyć opieczętowane deklaracje w czasie i miejscu wyżej wyrażonem, w których bez żadnych poprawek i przekreśleń, wypiszą summy przez siebie podawane.

W z ó r d o d e k l a r a c j i:

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza z d. 2 (14) Marca r. b. Nro 207, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się w r. b. wapna wypalonego w gruzłach, do budowy Ratusza potrzebnego, w ilości sażenów kubicznych rosyjskich 75, a nawet i więcej o sażenów 25, jeżeli o tem w miesiącu Sierpniu będę zawiadomionym, z wapielni (tu wypisać jakiej) po cenie (tu wypisać sumę żądaną za jeden sażeń), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N. Marca 1865 roku.

(Podpisać imię i nazwisko.)
Prezes,
Jeneralnego sztabu Jenerał-Major,
(podpisano) **Witkowski.**
Naczelnik Kancelarji,
(podpisano) **Zaborowski.**
(Dz: War:)

Artyleryjski Arsenał Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Wzywa niniejszym życzących wziąść na siebie utrzymanie w ciągu bieżącego roku, licząc od 1 (13) Stycznia, w należnym porządku i czystości kloaki umieszczonej w budynkach konno-artyleryjskich koszar.

Osoby życzące przyjąć na siebie wspomnioną operację, zapraszają się do kancelarji Arsenału, codzień oprócz dni Niedzielnych i Świątecznych, od godziny 10ej z rana do 1ej po południu, dla przejrzenia tamże warunków i w razie przyjęcia takowych, o zawarcie kontraktu.

Po upływie zaś trzech tygodni od daty pierwszego ogłoszenia, interesanci nie będą przyjmowani.

Dowódca Arsenału, Pułkownik B a l i c k i.
Podporucznik von T r o m p e t e r. (D. W.)

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej,

w Powiecie Krasnostawskim i Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b. na lat dwanaście następujące Folwarki: w Powiecie Krasnostawskim:

1. Folwark **Czernięcin-Nowy**, od miasta Krasnegostawu o mil 5, od miasta Turobina o pół mili odległy, obejmujący w gruntach ornych, łąkach i t. p., w ogóle miary nowopolskiej morgów 263, prętów 230.

2. Folwark **Guzówka-Nowy**, w tej samej co powyższy Folwark odległości od miast położony, obejmujący w gruntach ornych, łąkach i t. p, miary nowopolskiej morgów 89, prętów 22.

3. Folwark **Tarnawa-Nowa**, odległy od miasta Krasnegostawu o mil 5, od miasta Turobina o ćwierć mili, obejmujący w gruntach ornych, łąkach i t. p, miary nowopolskiej morgów 75, prętów 150.

4. Folwark **Żabno-Nowe**, odległy od miasta Krasnegostawu o mil 4, od miasta Torubina o pół mili, obejmujący w gruntach ornych i łąkach, miary nowopolskiej morgów 106, prętów 149.

W Powiecie Zamoyskim.

5. Folwark **Potok-Nowy**, o milę od miasta Tarnogrodu położony, obejmujący przestrzeni na miarę nowopolską, w gruntach ornych, łąkach i t. p., morgów 143 pręt: 200.

6. Folwark **Naklik-Nowy**, odległy od miasta Powiatowego Janowa o mil 5, od miasta Krzeszowa o milę jedną i pół, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych, łąkach i t. p., na miarę nowopolską morgów 206, prętów 152.

7. Folwark **Lipiny-Nowe**, w tej samej prawie odległości od miast co i Folwark powyższy, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych, łąkach nieużytych i t. p, na miarę nowopolską morgów 304, prętów 254.

8. Folwark **Łazy-Nowe**, w tem samem co Folwark powyższy położeniu, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych, łąkach i t. p., miary nowopolskiej morgów 42.

9. Folwark **Tworyczów-Nowy**, odległy od miasta Janowy mil 5, od miasta Szczebrzeszyna o mil 2, od Zamościa o mil 3, obejmujący w gruntach ornych, łąkach i t. p., na miarę nowopolską morgów 119 prętów 162.

10. Folwark **Podlesie-Nowe**, od miasta Janowa o mil 3, od Turobina o milę jedną, i od Szczebrzeszyna o mil 2 położony, obejmujący w gruntach ornych, łąkach i t. p., miary nowopolskiej morgów 59, prętów 122.

11. Folwark **Gruszka-Nowa**, odległy od miasta Krasnegostawu i Janowa o mil 4, od Szczebrzeszyna o mil 2, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych łąkach i t. p., miary nowopolskiej morgów 79, prętów 46.

Mający chęć zadzierżawienia którego z tych Folwarków, zgłaszać się mogą z deklaracjami jak następuje:

1. Na Folwarki pod pozycjami 1, 2, 3 i 4 do dnia 3go Kwietnia r. b., do P. Zaleskiego Rządcy Klucza Turobińskiego, we wsi Tarnowie, przy Stacji Pocztowej Żółkiewka zamieszkałego.

2. Na Folwark pod pozycją 5 do dnia 5go Kwietnia r. b., do P. Woźniakowskiego, Rządcy Klucza Biscklego, we wsi Biszewy, przy Stacji Pocztowej Biłgoraj zamieszkałego.

3. Na Folwarki pod pozycjami 6, 7 i 8 do dnia 5go Kwietnia r. b., do P. Wojciecha Kasperowskiego, Rządcy Klucza Lipińskiego, przy Stacji Pocztowej Krzeszów zamieszkałego.

4. Na Folwarki pod pozycjami 9, 10 i 11 do dnia 4go Kwietnia r. b., do Pana Jana Kasperowskiego, Rządcy Klucza Tworyszowskiego, we wsi Klemensowie, przy Stacji Pocztowej Zwierzyniec, zamieszkałego, u których to Rządców, jako też w Biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 472, bliższa wiadomość o warunkach dzierżawnych udzieloną być może, a nawet w Biurze tejże Kontroli Zarządu składane być mogą deklaracje dla następnego onych właściwym Rządcom przesłania. Otwarcie zaś deklaracji w dniach wyżej oznaczonych, nastąpi we wsi Zwierzyńcu, przy Stacji tegoż nazwiska, gdzie jednocześnie odbyć się może licytacja w Biurze Lustratora Jeneralnego Dóbr Ordynacji Zamoyskiej. (Nr 3145.)

BRAUSEWETTER I SPÓŁKA
W SZCZECINIE
KANTOR KOMISOWY I EXPEDYCYJNY.
Podejmuje się transportowania po linjach regularnej Parowej Żeglugi.

Stettin-Hull (Liverpool, Manchester, Bradford, Leeds), Leith (Glasgow, Dundec), Amsterdam, Rotterdam, Stockholm, London, Antwerpen, jak również Koleją Żelazną do właściwych Stacji. (Nr 1793).

Dobra Nakwasin, w gubernji Warszawskiej, powiecie Kaliskim, o półtory mili od miasta Kalisza położone, mające rozległości około 63 włók nowopolskiej miary, z Gorzelnią nową, z wszelkim inwentarzem żywym i martwym na gruncie znajdującym się, są w każdej chwili z wolnej ręki do sprzedania. Stosunki z włościanami uregulowane. Bliższe szczegóły na miejscu. (3821.)



Żądany jest zaraz kapitał Rs. 8,000.

Do wypożyczenia na hypotekę Domu przy ulicy pierwszorzędnej, bez pośrednictwa osób trzecich. — Adres wskaże odźwierny Domu Ner 2690b, ulica Bednarska. (3557.)

Jeżdżąc często w interessie handlowym do Berlina i nigdy nie mogłam znaleźć wygodne miejsce, tamże do mieszkania i stołowania się przez czas ten bawiący, jest obecnie u Hermana Rosengarten Kloster-strasse Nr 25, dla czego też mam zaszczyt rekomendować dom ten Zajezdny i Restauracyjny i zapewniam, że każdy tam znaleźć będzie mógł wygody i rychłe usługi, za mierną cenę.—*Ella Klingsland*, pod Nrem 2250. (3551.)

Józef Bieliński, **Fabrykant Ram Złoconych**, niedawno przybyły do Miasta Lublina, zawiadamia, iż trudni się wyrabianiem wszelkich Ram i ich pozłacaniem, pozłacaniem Ołtarzy, lakierowaniem, i reperację tychże podejmuje się, oraz wszyskich robót Malarskich olejno-klejowo; jako też trudni się wyklejaniem Pokoi, a to po cenach umiarkowanych. Mieszkam w Lublinie przy ulicy Grodzkiej pod Nrem 92, na dole. (Nr 3484).

Potrzebny jest **LOKAL** od kwartału bieżą: lub od Śgo Jana rocznie, składający się z 8 Pokói, i dla służby Mieszkania, Wozowni, Stajni, Drwalni i Piwnicy, a to przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość raczy złożyć interesowana osoba pod Nr 593, przy ulicy Bielańskiej Nr 3 mieszkania. Adres zostawić można u Stróża, albo w mieszkaniu pod powyższym Numerem. (Nr 3754)

Ktoby miał do wydzierżawienia Ogród,

z mieszkaniem chociażby szczupłem, w obrębie miasta, zechce nadesłać adres do Księgarni Celsa Lewickiego, na Krak:-Przedmieściu, w pałacu Hr: Krasińskich Ner 410. (Nr 3788).



Jest do sprzedania z wolnej ręki **Dom Zajezdny**, masiv murowany, z Ogrodami i Browarem, położony pod miastem Brześć-Kujawski; o warunkach sprzedaży powziąć można wiadomość na listy frankowane (Poste-restante) Brześć.—**Ludwika Jackowska.** (Nr 3701).

O mil dwie od miasta Warszawy, we wsi i Gminie Jabłonna, pożądany jest **Nauczyciel**, Szkoły Elementarnej, któremu zebranie przeznaczyło pensji rocznej Rs. 120, mieszkanie, opał i ogród; a zatem ktoby z osób uzdatnionych życzył sobie przyjąć powyższy obowiązek, zechce się zgłosić wraz z dowodami, na mocy których, przez Wójta Gminy Jabłonna, Rządowi Gubernjalnemu przedstawionym zostanie. (Nr 3687).

Projekta Tabel Likwidacyjnych

i Tabelle Likwidacyjne, ktoby chciał mieć dokładnie ułożone, zechce się znieść z Puchalskim Jeometrą, pod Nrem 1559 b, przy ulicy Marszałkowskiej zamieszkałym. (Nr 3407).

Fabryki Tabak: w Warszawie,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1447, w Krośniewicach i w Działoszynie, będące własnością Administratora dochodu Tabacznego, zawiadamiają interessowanych, iż w roku bieżącym, tak jak w poprzednim, zakupować będą tytoń z plantacji krajowej. Kontrakta na dostawę tytoniu wydawane będą do dnia 1go Kwietnia r. b. w Warszawie, w biurze Administratora dochodu Tabacznego, przy ulicy Długiej pod Nrem 542, a w Krośniewicach i Działoszynie u Inspektora Fabryk. (Nr 2075).

Dla małych kapitałów,

są do wykonania dwie operacje osobne: jedna z nich wymaga kapitału Złp. 1,000, druga Złp. 8,000. Kapitał w nie włożony zrealizuje się cząstkowemi zwrotami, co do pierwszej, w przeciągu 6ciu miesięcy, a co do drugiej w przeciągu dwóch lat. Korzyści w każdej z nich zapewnia się w stosunku 40% rocznie; więc co do pierwszej, przez sześć miesięcy trwać mającej, Złp. 200, co do drugiej, dwa lata trwać mającej, Złp. 6,400, przy zwrocie obok tego kapitału. Operacje te są nie tylko, że przyzwoite zupełnie, ale nawet obok korzyści własnej, dla ogółu użyteczne; szczególnej specjalności, ani odrywania się od zwyczajnych zatrudnień nie wymagające, przez osobę jakiegokolwiek wieku, chociażby podeszłą i chociażby nawet dla słabego zdrowia wychodzić z domu nie mogącą, zarówno przez mężczyznę czy przez kobietę, mogą być wykonane. Ktoby sobie życzył objaśnień bliższych, zostawić zechce swój adres w kopercie zapieczętowanej, Sign: W. D., w Drukarni Kurjera. (Nr 3465).

W Dobrach Okęcie o werst 4 od Rogatek Jerozolimskich, jest znaczny zapas

S Ł O M Y

prostej i targanej na sprzedaż. Wiadomość w Warszawie, ulica Mazowiecka Nr 1346 lit: C. Nr 5 mieszkania. (Nr 3410).

Uprasza się ktoby wiedział lub słyszał, gdzie się znajduje **Tekla Peczlewicz**, urodzona z Tekli i Ferdynanda, Małżonków Peczlewiczów, o której to Siostra jej pragnie wiadomości, niech raczy udzielić na ulicę Piwną pod Ner 104, do Wnej Rybickiej. (Nr 3492).

KAPELUSZE JEDWABNE PARYZKIE,

nowy zupełnie Transport w najświeższych fasonach francuzkim i angielskim;
SZALIKI jedwabne męzkie **a la Richelieu**, w najrozmaitszych kolorach i dużym wyborze;
LASKI Paryzkie w najnowszym guście; **TOREBKI Damskie** różnej wielkości, **Woreczki**, **Portmonety**, **Pugilaresy**, **Porte-Cigars** i **Porte-Tabac** skórzane i metalowe; otrzymał

HANDEL LEONARDA,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 445, wprost Odwachu. (Nr 3902).

Po śmierci Męża mojego, objąwszy *Handel wina* i innych towarów, pod jego firmą J. L. *Flatau* prowadzony na moją własność, i następnie ustąpiwszy takowy PP. *Hermanowi Simon* i *Antoniemu Steckiemu*, którzy przez szereg lat w Handlu tym pracowali, i takowy jeszcze w Listopadzie 1864 r., na rzecz swoją objęli; niniejszem wzywam tak dłużników, jak i wierzycieli firmy J. L. *Flatau*, aby w ciągu miesięcy 3ch, od daty dzisiejszej licząc, pierwsi z uiszczeniem swoich długów, drudzy po uzyskanie satysfakcji tego, coby udowodnili, że się im należy, do podpisanej zgłosili się, a to pod skutkami z prawa wynikającemi.—Warszawa dnia 25 Lutego 1865 r.—Rozalja *Flatau*. (2651.)

Rządca Dóbr z Poznańskiego,

obeznany z plantacją buraków, z gorzelnictwem, jako też z chodowlą owiec, pełniący tu w Królestwie przez lat dziesięć obowiązki Rządcy w większych gospodarstwach, z czego może się wykazać chlubnemi świadectwy, życzy sobie od 1 Lipca r. b., znaleźć odpowiednie miejsce, tak tu w kraju jak i w Cesarstwie, dla czego uprasza Szanownych Właścicieli Dóbr, pragnących mieć godnego wyręczyciela w zarządzie swych majątków, o przesłanie swego adresu do Cukierni, w Warszawie przy ulicy Długiej Nro 501 w domu po-Paulińskim exystującej, gdzie zarówno powziąść można wiadomość o osobie uzdolnionej do posady RACHMISTRZA dóbr, który może się podjąć wypracowania Tabel Likwidacyjnych. (Nr 3486.)

Jest do sprzedania **Majątek Ziemski**, oddalony o wiorst parę od Warszawy, z dużą Cegielnią i z materjałem już przygotowanym na parę miljonów sztuk cegły, z pięknem Pomieszkaniem i Ogrodem dużym spacerowym, z ziemią pszenną. Wiadomość powziąść można trzy razy na tydzień, to jest: w każden Wtorek, w każden Piątek i w każdą Niedzielę, o godzinie 1ej z południa, u Właściciela tychże dóbr, ulica Leszno Nro 656, na 1szem piętrze, Ner 2gi mieszkania. (Nr 3490.)



Ogier stadny,

krwi wschodniej,

poszukiwany jest do kupienia.

Ktoby więc miał na sprzedaż Ogiera czystej krwi Perskiej, Arabskiej lub Tureckiej, zdatnego do rozpłodu, nie starego, a mógł przedstawić rodowody wiarogodne, raczy wiadomość o nim zostawić przy ulicy Leszno pod Nr 723, z bramy na 1m piętrze. (Nr 3259).



DOM dwu-piętrowy, murowany, z Oficyną i Suterynami, w Warszawie, w środku miasta położony, jest z wolnej ręki do sprzedania, pod bardzo korzystnemi dla kupującego warunkami i bez osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąść można u P. Lewandowskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1294 (nowy 28). (Nr 3549).



Do Kapelusznika **A. Goldmana** przy ulicy Nalewki, w domu narożnym Nalewek i Franciszkańskiej ulicy Nr 2258, nadszedł świeży transport Francuzkich **Kapeluszy**, wyborowego gatunku i najnowszych fasonów, które się przedają po jak najumiarkowańszej cenie. (3540.)

K O L O N J A

położona o 17 wiorst od Warszawy za Pragą, mająca 2 włóki rozległości i stosowne zabudowanie, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera. (Nr 3539).

XIĘGARNIA POD FIRMĄ

E. WENDE I SPÓŁKA.

istniejąca dawniej przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno, wprost W. Dobrycza;

OD NOWEGO ROKU,

przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście do domu W. BEYERA pod Ner 412*a*, przy rogu ulicy Królewskiej. (2511)

Kolonja, maleńki **Folwark**, lub Osada wiejska, żądane są do kupna w okolicy miast: Warszawy i Piotrkowa Tryb. Ktoby takowe posiadał, raczy zostawić bliższe objaśnienie i adres swój, w Piotrkowie w Cukierni W. Stampe, w Warszawie w domu Nro 926a, a mieszkania Nr 7my. (Nr 3396.)

Nakładem St: Arcta w Lublinie, wyszły następujące nowości muzyczne: *Marche des chasseurs* composée pour le Piano par Jean Nep: Müller (Nr 1), cena złp: 1 gr: 15; *Pas redoublé Marche des chasseurs* (Ner 2), pour le Piano par J. N. Müller, cena zł: 1 gr: 15; *Polka Mazurka* composée pour piano, par Jean Nep: Müller, cena złp: 3.—W Warszawie Skład główny w Xięgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 9 (411), i tu jest do nabycia, oraz w innych Składach nót tak w Warszawie jak i na prowincji.

Jest do sprzedania **Kolonja**, położona przy szosy Lubelskiej, we wsi Majdan, o 17 wiorst od Warszawy, a trzy od Miłosny, obejmująca gruntu morgów 32, z nowym wygodnym domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi także nowemi. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Ner 1309, u stróża. (Nr 3509).

Sklep na Szynk,

narożny, z mieszkaniem, oddawna exystujący przy ulicy Wązki-Dunaj Ner 150, zaraz od Podwala, do najęcia od Wielkiej-Nocy.—Tamże jest **Dwie Stancje** na 2em piętrze. Wiadomość u gospodarza. (Nr 3489).



D. 17 b. m., z domu zwanego na Rurach, przy ulicy Długiej, wyleciał piesek, z rodzaju CHARCIKÓW Angielskich, koloru bułanego. Kto go przytrzymał, raczy go odprowadzić na 1sze piętro, do mieszkania Dra Piotrowskiego, za nagrodą. (3820).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.